

**PROTOKÓŁ Nr 47/23**  
**z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 12 stycznia 2023 roku**

Posiedzenie trwało od godz. 15<sup>30</sup> do godz. 17<sup>30</sup> w Urzędzie Gminy Markowa. W posiedzeniu brali udział członkowie Komisji zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności Komisji Spraw Społecznych stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście, zgodnie z załączoną listą obecności. Niniejsza lista stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Przewodniczący powitał zebranych i na podstawie listy obecności stwierdził, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne. Następnie zapytał, czy ktoś chce wprowadzić zmiany w proponowanym porządku posiedzenia komisji.

Porządek Komisji wygląda następująco:

1. Otwarcie posiedzenia Komisji.
2. Zaopiniowanie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia stawki za 1 kilometr przebiegu pojazdu uwzględnionej przy obliczaniu zwrotu rodzicom kosztów przewozu niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i uczniów oraz ich rodziców.
3. Zaopiniowanie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia mieszkań chronionych oraz określenia zasad ponoszenia odpłatności za pobyt.
4. Zaopiniowanie uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków za dożywianie.
5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Ostonowego w zakresie wspierania seniorów na terenie Gminy Markowa pod nazwą „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2023.
6. Zaopiniowanie uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2023 rok.
7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2023-2034.
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie posiedzenia Komisji.

Przewodniczący posiedzenia Komisji zarządził głosowanie nad przyjęciem porządku obrad komisji.

**Wyniki głosowania:** 6 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecnych.

Kolejno przystąpiono do omawiania poszczególnych punktów porządku obrad komisji.

**Ad. 2. Zaopiniowanie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia stawki za 1 kilometr przebiegu pojazdu uwzględnionej przy obliczaniu zwrotu rodzicom kosztów przewozu niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i uczniów oraz ich rodziców.**

Dorota Cyran – przedstawiła przedłożony projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Kolejno Przewodniczący posiedzenia otworzył dyskusję nad przedłożonym projektem uchwały. W związku z brakiem pytań, Przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 1/0012.1.47.2023  
Komisji Spraw Społecznych  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 12 stycznia 2023 roku**

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia stawki za 1 kilometr przebiegu pojazdu uwzględnionej przy obliczaniu zwrotu rodzicom kosztów przewozu niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i uczniów oraz ich rodziców.

**Wyniki głosowania:** 6 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecnych.

Po przegłosowaniu opinii, Przewodniczący posiedzenia zamknął ten punkt porządku posiedzenia komisji i przeszedł do omawiania kolejnego.

**Ad. 3. Zaopiniowanie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia mieszkań chronionych oraz określenia zasad ponoszenia odpłatności za pobyt.**

Maria Tabin - Matusz – przedstawiła przedłożony projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Kolejno Przewodniczący posiedzenia otworzył dyskusję nad przedłożonym projektem uchwały. W związku z brakiem pytań, Przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 2/0012.1.47.2023  
Komisji Spraw Społecznych  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 12 stycznia 2023 roku**

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia mieszkań chronionych oraz określenia zasad ponoszenia odpłatności za pobyt.

**Wyniki głosowania:** 6 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecnych.

Po przegłosowaniu opinii, Przewodniczący posiedzenia zamknął ten punkt porządku posiedzenia komisji i przeszedł do omawiania kolejnego.

**Ad. 4. Zaopiniowanie uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków za dożywianie.**

Maria Tabin - Matusz – przedstawiła przedłożony projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Kolejno Przewodniczący posiedzenia otworzył dyskusję nad przedłożonym projektem uchwały. W związku z brakiem pytań Przewodniczący Komisji zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 3/0012.1.47.2023  
Komisji Spraw Społecznych  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 12 stycznia 2023 roku**

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków za dożywianie.

**Wyniki głosowania:** 6 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecnych.

Po przegłosowaniu opinii, Przewodniczący posiedzenia zamknął ten punkt porządku posiedzenia komisji i przeszedł do omawiania kolejnego.

**Ad. 5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Ośłonowego w zakresie wspierania seniorów na terenie Gminy Markowa pod nazwą „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2023.**

Maria Tabin - Matusz – przedstawiła przedłożony projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Kolejno Przewodniczący posiedzenia otworzył dyskusję nad przedłożonym projektem uchwały.

Andrzej Gonciarz – zapytał, czy to dotyczy osób, które korzystały już z tego programu i kontynuacja będzie w oparciu o ten sposób finansowania, który jest w projekcie uchwały zawarty, czy dotyczy osób kolejnych, które chciałyby przystąpić do takiej formy wsparcia.

Maria Tabin - Matusz – dotyczy to w zasadzie wszystkiego. Dotyczy to osób, które korzystały. Mamy możliwość złożenia wniosku o dotację jako kontynuacja do abonamentu do opasek. Na abonament na opłacenie możemy wnioskować o dotację. Aczkolwiek możemy też wnioskować o nowe opaski, też jest taka możliwość. Dodała, że w tamtym roku to było bezpłatne, a w tym roku może być za częściową odpłatnością. Przeliczyła to na podstawie tego co już mieliśmy, po naszej stronie gdyśmy chwili opłacić za te osoby 20%, to jest rzędu ok. 2.700,00 zł. Myśli, że zostanie to wygospodarowane, żeby ta forma była bezpłatna, jeżeli tylko podstawa prawa będzie do tego żebyśmy mogli to zrobić.

Andrzej Gonciarz – z okresu, gdy ta forma działała, jakie są opinie osób, które z tego korzystały. Czy zdarzały się jakieś sytuacje awaryjne, w których ten system zadziałał.

Maria Tabin – Matusz – na początku były niesamowite trudności, ponieważ był problem z zasięgiem. Oczywiście ta firma, która to obsługuje badała i była możliwość co będzie lepiej funkcjonowało. Zdarzały się takie sytuacje, że te opaski były dwa – trzy razy wymieniane. Zdarzały się też sytuacje, że ludzie starsi nie zawsze umieli to obsłużyć. Były sytuacje awaryjne, w miesiącu grudniu były 3 zgłoszenia SOS.

Andrzej Gonciarz – czyli krótko mówiąc, się przydaje.

Maria Tabin – Matusz – dodatkowe 10 opasek, poza tym będzie w ramach projektu z WUP, gdzie dostaliśmy dofinansowanie. Czyli łącznie będzie tym już objętych 30 osób.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 4/0012.1.47.2023**  
**Komisji Spraw Społecznych**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 12 stycznia 2023 roku**

*Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Ostonowego w zakresie wspierania seniorów na terenie Gminy Markowa pod nazwą „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2023.*

***Wyniki głosowania:** 6 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecnych.*

Po przegłosowaniu opinii, Przewodniczący posiedzenia zamknął ten punkt porządku posiedzenia komisji i przeszedł do omawiania kolejnego.

#### **Ad. 6. Zaopiniowanie uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2023 rok.**

Teresa Flejszar – przedstawiła przedłożony projekt uchwały wraz z uzasadnieniem oraz naniesionymi autopoprawkami. Poinformowała również o opinii RIO w Rzeszowie w tym zakresie.

Wójt Gminy – tytułem komentarza, zaczął o kredytów. Otóż na koniec jest 3.900.000,- zł. Ma nadzieję, że jesteśmy przyzwyczajeni do zapisu w budżecie, że przez ostatnie lata pojawiało się że mamy deficyt w budżecie. Deficyt pokrywamy kredytami długoterminowymi, ale zawsze przez ostatnie lata udawało nam się ten deficyt wyrównać naszymi wolnymi środkami w pierwszej kolejności. Zawsze przez ostatnie lata nie wzięliśmy tego kredytu na pokrycie tego deficytu pomimo tego, że on był tam wpisywany. Tutaj w tym roku jest trochę karkołomna sytuacja, ponieważ jest tego trochę więcej niż zwykle. Tutaj wchodzi w grę to, że teraz jak wprowadziliśmy, żeby ten deficyt operacyjny w kwocie 1.700.000,- zł zminimalizować i wprowadzić te środki, które zostają tak jak to Pani Skarbnik przytoczyła, to i tak ta kwota tam zostaje spora. Tych środków, których będziemy mieć tak jak było to zwykle, będzie raptem może 800.000,- zł – 900.000,- zł. Też zakładamy od razu, że nie będziemy chcieć ich dzielić i wykorzystać na inne zadania, tylko od razu przymierzyć się do spłaty tego deficytu. Zostaje jeszcze spora kwota 2 mln zł. Spokojnie do tego podchodzi, ponieważ jak można sobie przypomnieć te 2 mln zł, które dostaliśmy z budżetu państwa w ramach zwiększonego udziału samorządów w podatku dochodowym. Ta

sama ustawa na podstawie której dostaliśmy tamte pieniądze, obejmowała jakby drugą część tych płatności, tylko że tamto było z automatu wyliczone, a druga część miała być liczona pewnymi algorytmami itd. Według tych wskaźników nam by przysługiwała jeszcze kwota 2.300.000,00 zł tego udziału. Na razie wszyscy trochę nabrali wody w usta i nie słyszą kiedy by to spłynęło. Z rozmów pozakulisowych słysząc, że może w połowie roku by się to udało. Jednak zakładamy, że one się pojawiają. Ten deficyt operacyjny wiąże się przede wszystkim z tym, że wydatki bieżące przerosły nam dochody bieżące. Jak popatrzymy na poziom dochodów, które są nasze udziały w podatkach itd., on jest praktycznie constans od pewnego czasu. Jak się pojawiły zmiany w Polskim Ładzie, to te wydatki zamiast rosnąć sukcesywnie, to one się ustabilizowały. A nasze wydatki ciągle rosną. Teraz czekamy na te same pieniądze. Rząd ma tą świadomość, że te dochody się samorządom ustabilizowały. Sami wszystkich dochodów nie nadrobimy, nie uciśniemy wszystkiego z naszych lokalnych podatków. Jeśli chodzi o rosnące wydatki. Między instytucjami, w poszczególnych paragrafach, mówi bardziej w kontekście wydatków bieżących są skoki, chociażby na wynagrodzeniach. Z tym, że jeśli weźmiemy pod uwagę to, że ta minimalna skacze, a u nas jest większość np. w szkołach obsługi, czy w Zakładzie Gospodarki Komunalnej, wszyscy są na minimalnej. Osoby na minimalnej skok w skali roku jest o 17% poziom podwyżki. Pierwszy poziom w styczniu, drugi w czerwcu. W większości założyliśmy tak, że od razu dostają ten poziom, który jest potem w czerwcu. Na przykładzie urzędu, podwyżki są planowane na poziomie 5 – 10%, żeby to jakoś zróżnicować. To jest jeden obszar, który rośnie, który w skali oświaty robią setki tysięcy. Drugą kwestią są media, które skoczyły do poziomu, który właściwie jest nieprzewidywalny. Te dwa obszary zdecydowanie zakłóciły taki stabilny wzrost tych wydatków w tym obszarze. Wcześniej w oświacie stosowaliśmy taki motyw, że zaplanowane budżety w oświacie, racjonalizowaliśmy tak naprawdę metodą cięcia, korekty. Teraz przez CUW został przygotowany budżet w miarę precyzyjnie. Sam był załamany, że nie mogą tak dużo uciąć. Nawet teraz myśleliśmy, żeby korygować to cięciami na oświacie i pozbyć się tego deficytu operacyjnego. Ale RIO pytało dlaczego tniemy, skoro co żeśmy tam zaplanowali fikcję, skoro chcemy tam uciąć. Bo raczej nie możemy zrobić tak, że podświadomie wiemy, że utniemy, a w ciągu roku musimy dołożyć. Dla nich jest to nieakceptowalne, bo znaczy to, że budżet jest nierealny. Te 3.900.000,- nie wygląda dobrze, ale podchodzimy do tego spokojnie, ponieważ jakiś plan w ciągu roku na to jest. Teraz kwestia inwestycyjna. Wie, że ten budżet nie ma żadnych fajnych inwestycji. Byłby nawet w stanie się przyznać, że jest tak sfiksowany na duże rzeczy, że tych małych rzeczy potrzebnych, skutecznych nie uwzględnili. Z dużych rzeczy, to mamy tylko oczyszczalnię, kanalizację dla Husowa i Tarnawki i Dom Ludowy też się w poprawkach pojawił. Poprosił, żeby wziąć pod uwagę takie rzeczy, które nie są wpisane w projekcie, a które pojawiają się w naszych rozmowach. Pierwsza sprawa, czyli oczyszczalnia. Nikt nie ma wątpliwości, że przy takiej dotacji nie ma odwrotu. Jedyne słuszny kierunek to ciągnąć, pchnąć i zakończyć tą inwestycję. Ocena trwa. Firma jeszcze do wszystkich wezwań nie uregulowała wszystkich dokumentów. Prosił żeby wziąć pod uwagę rzeczy, których nie możemy tu wpisać, czyli np. odzyskiwanego VAT – u. Wspominał to już wcześniej, ale to się może powtórzyć. My zakładamy, że nam braknie do oczyszczalni i trzeba będzie kredytować ok. 3.900.000,- zł. Wiemy, że poziom miliona złotych odzyskamy sobie z pierwszego etapu. Potem następne setki tysięcy, które wrócą z pierwszych płatności. Takimi małymi pomysłami będziemy się zasilać. W 2024 roku mamy zaplanowany kredyt i może nie trzeba będzie go brać w takiej ilości na oczyszczalnię. Poziom zadłużenia,

to jest instrument finansowy, który jest wykorzystywany. Może to jest trochę straszak w społeczeństwie, ale w samorządy wszystkie żyją na kredytach. Trzeba tylko umieć do nich rozsądnie podejść i bezpiecznie je zaplanować. 26 mln zł tyle będzie kosztować oczyszczalni ścieków w Markowej, czego nie było nigdy w Gminie Markowa. Niektórzy mówią, że wszystkim dają. Serdecznie pozdrowi wszystkich, którzy tak mówią, bo owszem dają wszystkim ale też dają po 500.000,- zł, a nie po 18 mln zł. Druga sprawa, która jest wpisana to kanalizacja dla Husowa i dla Tarnawki. Trochę może jest niefortunnie napisany ten tytuł, ale wiemy doskonale, że chcemy zrobić zakres od Manasterza do granicy Husowa, dla Husowa i Tarnawki, ale poza Husowem. Z Wójtem Petynią też już są po rozmowach. Oni mają gotowość projektową, są zainteresowani budową kolektora. Sugerując się dotychczasowymi zadaniami, które realizują w obszarze wodno – kanalizacyjnym, zakładają, że 2 mln zł powinno wystarczyć. My tu mamy 2 mln zł z dotacji i 40.000,- zł wkładu własnego na to przygotowane. Problem jest co już sygnalizował, ale nad tym pracujemy nad częścią formalno – prawną. Dotacja jest dla nas. Wydatkować i prowadzić przetarg musimy my. Natomiast dokumentacja i prawa wejścia w grunt ma gmina Jawornik Polski. Czas na ogłoszenie przetargu mamy do kwietnia, więc jeszcze spokojnie uda nam się to wyklarować. Niebezpieczeństwo jest takie, że nie można uzyskać od Banku Gospodarstwa Krajowego, czyli podmiotu prowadzącego tą dotację, interpretacji czy też opinii co do sposobu realizacji tej inwestycji. Jedyne stanowisko jest w granicach i na podstawie prawa. W każdym razie to by weszło i było by bardzo dużym zastrzykiem finansowym i inwestycyjnym. Z tym się wiąże to, co wisi w powietrzu, a nie jest ujęte. Złożyliśmy wniosek do PROW – u, bo nie było innego obszaru, innego zadania, czyli na część kanalizacji na terenie Husowa, od granicy Husowa do centrum Husowa za 5,5 mln zł brutto zaplanowane – 100% dofinansowania. Ostatnie komunikaty medialne mówią, że Marszałkowie cisną i zgłaszają stanowiska do Ministerstwa i do Komisji Europejskiej, usiłują zachęcić Ministerstwo do prac nad tym, żeby te pieniądze które mają w obszarze Wód Polskich i melioracji przetrzucili na ten obszar wod. kan. Czyli te wszystkie listy rezerwowe miałyby szansę realizacji. Jakby dali te pieniądze, a jest 100% dofinansowania, boi się tylko, że w rok czasu możemy nie zrobić takiego zakresu jak został wpisany we wniosku. W każdym bądź razie te szanse rosną na pozyskanie tych pieniędzy. Zakładamy, że nie będzie to obciążenie finansowe, bo środków własnych nie trzeba bo jest 100% dofinansowania, ale może w perspektywie będzie to generować jakieś nieduże koszty. Kolejna sprawa, która się teraz pojawiła, a w projekcie nie było to Dom Ludowy. Skończyliśmy łącznik, okna. Dwa wnioski zostały złożone co już sygnalizował, w obszarze ochrony zabytków na 2,5 mln zł, z czego dotacja 1,5 mln zł i w drugim obszarze infrastruktura domów kultury też na 2,5 mln zł całości 2 mln dofinansowania. I ta świeża sprawa, która się teraz pojawiła, czyli Polski Ład. Polski Ład na zabytki, który dopuszcza, że samorząd może złożyć 10 wniosków o różnym limicie 150.000,- zł , 500.000,- zł i 3.500.000,- zł. Mocno pracujemy nad tym, żeby z uwagi na naszą szczególną sytuację w perspektywie beatyfikacji jednak ten limit został zwiększony i mamy tutaj bardzo duże przesłanki. Mówi o tym dlatego, że zakładając że wszystko dobrze się potoczy, to zbieramy na ten Dom Ludowy wszystkie pieniądze zewnętrzne. Te 700.000,00 zł, które mamy w budżecie może nam wystarczą na te wkłady własne. Kolejno poinformował o rzeczach, które w ogóle się nie pojawiły w obszarze projektu. Zaczął od Centrum Opiekuńczo – Mieszkalnego. Dostaliśmy dotację i wszystko jest na dobrej drodze. Montaż finansowy ze względu na pewne ograniczenia finansowe rozłożyliśmy do 2025 roku. Poinformował co zakłada montaż finansowy w poszczególnych latach.

Trzeba wiedzieć, że nie ma tego w budżecie, ale będzie to determinowało nie tyle budżet tegoroczny, co perspektywę przyszłorocznego, bo jednak jest to 1.200.000,- zł które musimy wyłożyć w perspektywie tych dwóch lat.

Krystyna Hundz – Bembenik – jeśli chodzi o kanalizację z Polskiego Ładu, Pan Wójt powiedział, że termin kwiecień 2023, żeby ogłosić przetarg, a PROW to rok 2024. Jedna tutaj warunkuje drugą.

Wójt Gminy – do momentu złożenia wniosku o płatność dla zadania związanego z PROW – em, musimy osiągnąć efekt ekologiczny.

Krystyna Hundz – Bembenik – jak będziemy długo czekać w tym roku, to czy nie zostawimy sobie za mało czasu na wykonanie tej drugiej części.

Wójt Gminy – nie mamy innej możliwości, nie przyśpieszymy tego, żeby przed kwietniem prawdopodobnie ogłosić przetarg.

Krystyna Hundz – Bembenik – jeżeli przetarg byłby w kwietniu, to do kiedy było by wykonanie.

Wójt Gminy – zobaczymy jak to będzie wyglądało realnie. Może na jesień będzie to możliwe do zamknięcia, a jak nie to wiosna 2024 roku. Mówi o tym, że te małe inwestycje boleją i kuleją. Poinformował o drogach powiatowych, które dało się zrealizować w ostatnich latach. Obiektywna prawda jest taka, że na Husowie są dwa odcinki drogi totalnie zniszczone. Bierze pod uwagę, że jak się nam ułożą wolne środki, zobaczymy jak to się będzie klarowało, może delikatny kredyt, żeby to pokryć. Dodał, że teraz aktualnie lecą nabory dróg z Funduszu Dróg Rządowych, ale na remonty, czyli plus jest taki że kładziemy nakładkę i nic nas nie interesuje, ewentualnie kopujemy rów i kładziemy pobocza. Nie trzeba dokumentacji, nie trzeba pozwoleń. Zachęca powiat, zresztą uzyskali by dodatkowe punkty na odcinku drogi, który zakładaliśmy nawet we wcześniejszych naszych rozmowach, że nie ma szans na jej zrobienie w najbliższych latach, na odcinku powiatówki od starego kościoła w Husowie w stronę Rzek. Tam jest 4 km do końca wsi tej drogi. Dostała by nawet punkty za to, że jest tam mieszkanie chronione. Już Zarząd Dróg nawet sam rozpoczął propozycję, bo oni też wiedzą, że z niczego innego tego nie sfinansują. Z ich rozeznania 2 km byli by w stanie tego zrobić. 1.900.000,0 zł szacują mniej więcej koszty tego. Wkładu własnego było by 900.000,- zł na pół. My nie mamy na to ani grosza, trzeba by się było zasilić. Nie wiadomo jak Powiat ostatecznie do tego podejzie. My natomiast możemy zgłosić coś do tego co ma jakieś parametry punktacyjne. Ni została jeszcze podjęta decyzja. Nosi się z zamiarem w okolicach Zagumni. Trzeba to będzie jeszcze przedyskutować. Wchodzi w grę nakładka i pobocza. Jeżeli chodzi o takie rzeczy drogowe, nie ma na razie perspektywy na usuwanie skutków klęsk powodziowych. Było tylko hasło na osuwiska, więc zgłosiliśmy osuwisko za Ośrodkiem Kultury do następnego etapu na dokumentację geologiczno – inżynierską. W takiej perspektywie inwestycyjnej zadań jesteśmy. Powiedział to wszystko dlatego, że nie ma tego wpisanego w budżecie, że prędzej czy później chcemy to zmieścić, albo znaleźć sposób żeby to się zmieściło. Ten wynik 3.900.000,- zł wygląda niepewnie, ale mamy jakiś pomysł na to w ciągu roku. W perspektywie czasu to nasze zadłużenie też jest na tylko spokojne, bo przypominał że tylko 2.500.000,- zł wzięliśmy kredytu przez te lata. Środków zewnętrznych mamy mnóstwo.

Kolejno Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję nad tym punktem porządku posiedzenia Komisji.

Andrzej Gonciarz – ma pytanie w kwestii wynagrodzeń w jednostkach. Jeżeli chodzi o Urząd Gminy średni wzrost wynagrodzeń planowany na poziomie 15 %, CUW 10%, a jeżeli chodzi o GOPS to nie ma tutaj podanego i teraz nie wie, czy jest to

faktycznie bez zmian, czy tam te zmiany były w jakiś inny sposób przeprowadzone. Pytanie też takie, skąd takie rozbieżności, ponieważ wspomniał Wójt o tych zmianach, ale jeszcze parę słów komentarza chciałby usłyszeć, skąd się bierze taka różnica.

Wójt Gminy – różnica się bierze stąd, że w ciągu tych ostatnich lat, najwięcej pracowników zmieniło się w Urzędzie Gminy. Wielu pracowników przyszło nowych. Nowi pracownicy siłą rzeczy mieli ten przywilej, że mogli wynegocjować atrakcyjne stawki, które wcześniej nie były spotykane. Utrzymując ten poziom tym, którzy mieli te dobre, trzeba trochę podciągnąć tym, którzy mieli gorsze stawki, stąd jest nawet 10%. Dynamika, czy rozbieżność może być największa na Urzędzie Gminy. Z kolei czy w CUW, czy w kulturze, czy w GOPS – ie to będzie ok. 10%. Jeżeli chodzi o GOPS, może tam jest rozbieżność z tego względu, że w roku poprzednim były odprawy emerytalne.

Teresa Flejszar – były tam nagrody jubileuszowe, odprawy emerytalne. W GOPS planujemy też wydatki z dotacji na obsługę tych zadań i z tych zadań własnych może nie być większego.

Andrzej Gonciarz - jeżeli jest wyrównywanie poziomu wynagrodzeń, to jest coś za czym był od dawna.

Wójt Gminy - tylko zanim Pan radny zawniósł, to ten poziom jeszcze się podniósł.

Andrzej Gonciarz - warunki są jakie są. Nie sposób kogoś zatrzymać za pieniądze, które oferowaliśmy kilka lat temu.

Teresa Flejszar - w latach poprzednich gro ludzi było na zwolnieniach lekarskich, na opiekuńczych, na macierzyńskich, na rodzicielskich, a to płaci ZUS. W zamian za to były przyjmowane osoby na zastępstwa na najniższych krajowych i w związku z tym bardzo dużo oszczędności wystąpiło. Teraz jak wszyscy pracownicy wrócili do pracy, to jest już realne zatrudnienie.

Andrzej Gonciarz - zapytał o 40.000,- zł na turystykę. Nie mógł znaleźć jakie to jest szczegółowe zadanie.

Wójt Gminy - jest to prowadzenie informacji turystycznej.

Andrzej Gonciarz - zapytał o te 3.900.000,- zł na minusie. Plan jest taki, że może się pojawić te 2,3 mln zł. Rozumie, że liczymy na to, że na koniec roku tamtym uda nam się domknąć i prawie zbilansujemy, albo zbilansujemy te braki.

Wójt Gminy - dodał, że budżety przygotowane przez nasze jednostki organizacyjne są realne. Dlatego tam nie było jakichś drastycznych cięć. Teraz też jesteśmy z dyrektorami po rozmowie, że tak naprawdę będziemy kwartalnie analizować wszystkie ich elementy budżetu. Pewne pozycje od razu mrozimy na pierwszy kwartał. Nikomu nie zarzuca rozrzutności, ale możemy jeszcze bardziej starać się precyzować te wydatki.

Teresa Flejszar - zobowiązaliśmy kierowników jednostek, bo sama Izba tak wskazuje, żeby monitorować swoje dochody i swoje wydatki. Budżet jest napięty ze względu na deficyt operacyjny. jeżeli będzie jakieś zagrożenie, to będziemy pisać pisma o wykonywanie tylko wydatków obligatoryjnych, a wszystko reszta ma stać w miejscu.

Krystyna Cwynar - zapytała, czy kredyty, które mamy np. w Banku Ochrony Środowiska, niektóre miały być umarżane, nie te co myśmy braki, tylko jeszcze wcześniejsze.

Teresa Flejszar - tylko kredyt w tej kadencji jest w połowie umarżalny.

Krystyna Cwynar - czyli tutaj nie ma na razie jakiejś możliwości.

Teresa Flejszar - dodała, że po 50% spłaty, będzie to rok 2028 będzie można skorzystać z tego umorzenia.

Wójt Gminy - wyjaśnił, że wcześniejsze kredyty i pożyczki nie zawierały takich zapisów.

Teresa Flejszar - dodała, że była jedna pożyczka z Funduszu, ale była ona w latach poprzednich spłacona.

Krystyna Cwynar - sprzedaż działek może przynieść nam jakieś dochody.

Wójt Gminy - dodał, że dochody z działek są tylko na poziomie 100.000,- zł. Wszystko co będzie ponad, będzie na plus. Obszar, który może nam pokazać jakieś większe pieniądze to na eksploatacji z gazu.

Krystyna Cwynar - myśli, że kto nie ryzykuje, to nie pije szampana.

Andrzej Gonciarz - oczyszczalnia ścieków to gigantyczna inwestycja, jakiej jeszcze nie było.

Wójt Gminy - wspominał również o inwestycji wodociągowej. Nie zapowiadało się, że tak sprawnie i szybko to pójdzie. VAT z wody używaliśmy i wykorzystaliśmy na bieżące rzeczy. Tutaj mówimy o Vacie do oczyszczalni, że będziemy go chcieć od razu wykorzystywać ze względu na duże koszty.

Marcin Jakielaszek - w dziale 854 edukacyjna opieka wychowawcza, tutaj mamy materialną pomoc dla uczniów o charakterze socjalnym i jest na to 20.000,- zł i jest pomoc dla uczniów o charakterze motywacyjnych 25.000,00 zł. Patrząc na wcześniejszy budżet, to widzimy że ta pomoc o charakterze motywacyjnym wzrosła, bo wcześniej było 22.000,- zł. Natomiast pomoc o charakterze socjalnym jest na tym samym poziomie. Zapytał, czy była by tutaj opcja do podniesienia o kilka tysięcy złotych.

Teresa Flejszar - dodała, że tutaj otrzymujemy dotacje z budżetu państwa, więc to jest tylko jako wkład własny, a my tutaj ciągle mamy dotację. Natomiast o charakterze motywacyjnym, to są tylko środki własne, ponieważ jest to przyznawane zgodnie z uchwałą Rady Gminy jako nagrody motywacyjne.

Marcin Jakielaszek - zapytał, ile taka pomoc motywacyjna dla ucznia plus minus wynosi.

Teresa Flejszar - nie odpowie dokładnie, ale to nie są duże kwoty.

Krystyna Hundz - Bembenik - tutaj jest stypendium za osiągnięcia sportowe i za osiągnięcia w nauce.

Marcin Jakielaszek - zapytał, czy poziom tego reguluje dyrektor danej placówki.

Teresa Flejszar - odpowiedziała, że jest to uregulowane w uchwale. Można by coś zmienić, ponieważ te kwoty do obecnych czasów są niskie.

Krystyna Hundz - Bembenik - nie jest to zachęcające. Można by się było zastanowić nad kryteriami przyznawania. Powinny też być ujednolicone wewnętrzne systemy oceniania w szkołach. One są nie do końca takie same. Jeden ma wyższe wymagania w stosunku do swoich uczniów, bo ma inne kryteria oceniania, a drugi ma inne.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały wraz z autopoprawkami.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 5/0012.1.47.2023**  
**Komisji Spraw Społecznych**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 12 stycznia 2023 roku**

*Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2023 rok wraz z autopoprawkami.*

***Wyniki głosowania:** 6 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecnych.*

Po przegłosowaniu opinii, Przewodniczący posiedzenia zamknął ten punkt porządku posiedzenia komisji i przeszedł do omawiania kolejnego.

#### **Ad. 7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2023-2034.**

Teresa Flejszar – przedstawiła przedłożony projekt uchwały wraz z uzasadnieniem oraz naniesionymi autopoprawkami.

Kolejno Przewodniczący posiedzenia otworzył dyskusję nad przedłożonym projektem uchwały.

Krystyna Hundz - Bembenik - radna Krystyna Cwynar mówiła o tym zadłużeniu, w związku z pobraniem kredytu na wodę, może warto podkreślić tak jak tutaj słyszeliśmy na tej sali, że jeśli tak się planuje m.in. inwestycję oczyszczalni ścieków w Markowej, że VAT się przekazuje bezpośrednio do tej inwestycji trwającej i planowanego deficytu to podobnie było można, czego nie zrobiono z inwestycją wodną Husów - Tarnawka. Tutaj może być analiza dokumentów, zresztą Pan Wójt powiedział przed chwilą, że myśmy tym VAT - em obracali. Gdyby to było 1:1 prowadzone od początku prowadzenia tej inwestycji, to okazało by się, że ta inwestycja faktycznie aż takiego zadłużenia, które jest zapisane, cały czas widnieje, ona by tego nie miała. Politykę finansową zawsze jakąś prowadzi się. Potem słyszemy różne rzeczy, które sobie jakoś komentujemy. Warto o tym pamiętać. To nie jest inwestycja, która obciąża na lata. Nawet jak tu słyszemy do 2028 roku. Tak jest zapisane, takie były umowy. Żeby zacząć tą inwestycję, trzeba było ten kredyt wziąć. Rzeczywiście Narodowy Bank Ochrony Środowiska dał nam szansę, ale wcześniej też taka szansa była. Pan Wójt zadbał o to, że to jest zrobione i w końcu zakończone. Jeśli chodzi o zwrot VAT - u, to myśmy tym obracali. Potem mamy odczucie, przynajmniej ona takie ma, że ktoś tam zadłuża. Niektórzy tak myślą, że tylko ta woda zadłuża, a to przecież nieprawda.

Krystyna Cwynar - bardzo ją ta wypowiedź zdziwiła, bo to w ogóle nie na temat. Ona tylko zapytała, bo myślała skąd by jeszcze znaleźć jakieś pieniądze w tym roku i skąd się spodziewamy. Pamięta, że na jednej z pierwszych rad, jak otrzymali informację w jakiej sytuacji znajduje się gmina, to tam pisało że coś jest umarzalne. Z tego powodu zapytała, czy przypadkiem jakieś światelko się nie zaświeci. Zwracając się do radnej Krystyny Hundz - Bembenik powiedziała, że nigdy nie chce oceniać kto ile dał, jaka jest duża Markowa, ile jest podatków, ile jest u was, nie chce tego bo czy tak, czy tak jesteśmy wspólna gminą. Nawet gdyby była bardzo biedna gmina i jest tzw. janosikowe i myśli że tak ta nasza rada działa, że nigdy nie robi na przekór tylko się zgadza w takich sytuacjach na takie inwestycje i to wszyscy razem. Nie wie do czego radna Krystyna Hundz - Bembenik to powiedziała. Za co ta ocena.

Andrzej Gonciarz - myśli, że radna Krystyna tutaj coś źle zrozumiała. Jak obserwował jej wypowiedź, to wszyscy patrzyli ze zdziwieniem. To, że my jesteśmy w Markowej to nie ma żadnego znaczenia, bo on sam był gorącym orędownikiem do tego, żeby ten wodociąg zrobić jako podstawową potrzebę. Wszyscy widzieli jakie są koszty

i tutaj żadnych, jakiegoś odkrycia tego, że coś się komuś nie podoba to chyba nie ma. W głosie koleżanki Krystyny czegoś takiego nie usłyszał. To chyba zła interpretacja.

Krystyna Hundz - Bembenik - a propo interpretacji, jej nie chodziło o wypowiedź, że Pani Krystyna coś zarzuca. Chodzi jej o podsumowanie tych inwestycji, że można odnieść wrażenie, że jeśli się robi wodę Husów - Tarnawka, tylko to nie dzisiaj, to nie jest dzisiaj, to są kolejne lata przy których jest i jest zapisana inwestycja z obciążeniem kredytowym. Tutaj tak ładnie się potrafi komponować, że bierzemy kredyt, ale chcemy VAT przeznaczać z tej inwestycji na tą inwestycję. Ona nie ma zarzutu tylko do radnej Krystyny, nie. Tylko chodzi jej o to, że może być taki odbiór wśród ludzi bo my to cały czas powtarzamy. Znowu będzie zapis taki, a nie inny. Taka informacja, że właśnie można w taki sposób finansować inwestycję, to jest bardzo dobry, wyjaśnić prosto na temat, co też nie będzie zapisane. W dokumentach jak kiedyś ktoś sięgnie i będzie znowu zapis, że woda zadłużyła. Ona jest przy tym już wiele lat. Przychodząc tutaj nie miała pojęcia o niczym. Ale, że Tarnawka i Husów zadłużyła na tą inwestycję, to ona to słyszy od zebranych wiejskich, które są prowadzone przez wiele lat. Z tego też powodu nawiązała do tego, że da się finansować tym VATem tą inwestycję. To jest najzasadniejszy krok. W naszej kadencji starała się to zgłaszać. Ta inwestycja wodna powinna obracać się cały czas, się finansować, a nie przeznaczać to. No i można powiedzieć jedno proste zdanie i mamy jasną sytuację. I by nie było nawet tego między nami w tym momencie. Ona nie ma zarzutu do tutaj obecnych. Jak była podejmowana decyzja o realizacji tej inwestycji była na zwolnieniu lekarskim i bardzo się ucieszyła, że Pan Wójt poszedł w tym kierunku, że w końcu zamkniemy tą inwestycję i nie będziemy debatować, czy warto, czy nie warto. Ta jej refleksja to nie jest akurat kierowana do tutaj obecnych, tylko w ogóle do odbioru finansowania tej inwestycji i istnienia tej inwestycji.

Krystyna Cwynar - jeżeli chodzi o wypowiedź radnej Krystyny Hundz - Bembenik, że to można tak z VAT - u i nic się nie dzieje, to VAT to jest jakiś procent kosztu inwestycji. Kolejna sprawa, pomimo że tu jest tak wszystko mocno ściśnięte, to jest bardzo zadowolona, że jak się coś chce bardzo robić, trzeba takimi sposobami to zrobić. To, że nawet się zadłużyliśmy, nie ma nic przeciwko temu, ponieważ jest to tak ogromna inwestycja, że takie zadłużenie nie jest wstydem. Natomiast nie da się ukryć, że parę kadencji temu gmina miała dochody, była nawet zwalniana z podatku, bo miała dochody. Później było zadłużenie i myśmy akurat stanęli w progu kiedy zadłużenie mimo wszystko było duże. Natomiast inwestycje są bardzo ogromne. I tego się nie da ukryć. Jeszcze raz powtórzyła, że cały czas są w stosunku do nas pretensje i to słyszymy już niejednokrotnie, a uważa że Rada naprawdę stanęła na wysokości zadania, żeby bez żadnych jakichś przepychanek na tą inwestycję się zgodziła i my tu cały czas jeszcze słyszymy te pretensje. Jakby jakieś niezadowolenie, jakieś pomówienia. Myśmy swój gest zrobili głosując na to i uważa sprawę za zamkniętą i nie ma sobie nic do zarzucenia i myśli, że radni również.

Krystyna Hundz - Bembenik – zaznaczyła, że ona nie analizuje tej decyzji. Ona tylko chciała podsumować całość i tyle. To jest od 2009 roku. Taka jest jej refleksja zakończenia tej inwestycji. Absolutnie nie kwestionuje tych wyborów, tego budżetu. Uważa, że jeśli się robi ważne inwestycje, strategiczne to warto się zadłużyć i się powinno zadłużyć.

Wójt Gminy – w wypowiedzi radnej Krystyny Hundz – Bembenik chyba poszło coś nie tak. On również czuje się niekomfortowo słysząc to. Nawiązując do lat wcześniejszych, to on odbiera to tak, że to co teraz koledzy poprzedni radni, byli radni, czy radni poprzedniej kadencji reprezentujący sołectwo np. Husów mówią, że

„fajnie, że się udało choć kawałek wydrzeć”. To jest pokłosie tego, że Vat był obracany tylko na tą inwestycję, „bo się wszyscy pozarli, wydarli sobie 100, 500, 600 na wodę, jeszcze się udało zatrzymać ten VAT. Pani Skarbnik była postawiona do pionu, bo każdy grosik był pilnowany, żeby był do tego, a nie na co innego i to był sukces, że idziemy bo jest realizacja inwestycji”. Teraz poprosił, żeby zwrócić uwagę na jedną rzecz kluczową, strategiczną. On sam mówi i przypomina, że jest to pożyczka na wodociąg z czystej ludzkiej uczciwości. Przecież nie robi tego, żeby wypunktować tego, że tylko Husów zadłużyła itd. To nie chodzi o to, że punktujemy, czy podkreślamy, że to na to poszło. Tylko zwykła ludzka uczciwość, wykonanie finansowe wymaga tego, że to jest na to. Jak ostatnio Przewodnicząca go pytała o podsumowanie inwestycji, podkreślił o współpracy z Radą, o podejściu Rady i nawet dzisiaj żeśmy o tym rozmawiali, że komfort realizacji tego jest taki, że nie musimy się o tą złotówkę każdą VAT – u tutaj bić i wracać, bo nikt nam tego sobie nie będzie wypominał. Mamy ten komfort, że finansowanie jest zabezpieczone na całości z pożyczki, bo z pożyczki, bo tak żeśmy się zdecydowali. A VAT, który wróci możemy używać jako każdy inny instrument. Taka jest nasza polityka w tym momencie. Nie spotkał się z całym szacunkiem, żeby ktokolwiek wypominał użytkowanie tego VAT – u w innym kierunku i celu. Tym bardziej, żeby sobie ktoś zdawał sprawę, na ile ten VAT może nam tą inwestycję zmienić. To by się czasowo nawet nie dało pozamykać, bo VAT wraca z jakąś perspektywą czasową. Nie dalibyśmy rady tych faktur płacić, żeby obracać tym VAT – em. To by się tylko jeszcze w czasie rozciągnęło. Poprosił, żeby tak nie mówić. On dlatego mówi, że będziemy go na oczyszczalni używać, bo tam są inne zasady. Jak będzie tak, że dadzą nam go użyć do innych rzeczy, to sobie go użyjemy. Tylko to jest w Polskim Ładzie, inne zasady i inne rzeczy. To nie dlatego, żeby woda miała zadłużać, bo przejedliśmy VAT na pewne rzeczy, a tutaj będziemy sobie VAT trzymać, żeby nie pokazywać zadłużenia. Zaznaczył, że nigdy nie mówił że poprzednik popełnił błąd, albo że poprzednia Rada była nieodpowiedzialna zadłużając na taki, czy taki poziom. To są fakty, z którymi należy żyć i realizować jak każdą inną inwestycję. Można powiedzieć, że jakbyśmy nie spłacali 1 mln zł rocznie, to byśmy mogli tą wodę zrobić za bieżące pieniądze. Ale chodzi o to, że to jest fakt, a nie ocena faktu. To jest sytuacja w której jesteśmy. To tak jak mamy dochody na takim poziomie, a nie mamy. To są fakty finansowe. Ani raz nie ocenia, czy to było złe, nie ocenia poprzednika, nie krytykuje, nie dyskutuje, nie ocenia poprzedniej Rady, tylko przyjmuje do wiadomości. Z tym nam przyszło żyć i tak realizujemy swój budżet. W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały wraz z autopoprawkami.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 6/0012.1.47.2023**  
**Komisji Spraw Społecznych**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 12 stycznia 2023 roku**

*Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2023 – 2034 wraz z autopoprawkami.*

*Wyniki głosowania: 6 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 – nieobecnych.*

Po przegłosowaniu opinii, Przewodniczący wspólnego posiedzenia zamknął ten punkt porządku posiedzenia komisji i przeszedł do omawiania kolejnego.

**Ad. 8. Sprawy różne.**

Przewodniczący posiedzenia Komisji otworzył ten punkt i poprosił o zadawanie pytań. W związku z brakiem pytań, Przewodniczący posiedzenia zamknął ten punkt i przeszedł do kolejnego.

**Ad. 9. Zamknięcie posiedzenia Komisji.**

W związku z brakiem dalszych pytań i wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Marcin Jakielaszek zakończył posiedzenie i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

INSPEKTOR  
*Urszula Cwynar*  
mgr Urszula Cwynar

PRZEWODNICZĄCY  
KOMISJI SPRAW SPOŁECZNYCH  
*Marcin Jakielaszek*

